

POSTANOWIENIE

Dnia 20 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Halina Kiriło

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z powództwa E. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.
przeciwko M. G.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 20 października 2020 r.,

zażalenia pozwanego na wyrok Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w W.

z dnia 9 maja 2019 r., sygn. akt VIII Pa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i pozostawia Sądowi Okręgowemu
w W. rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w W. wyrokiem z 8 marca 2018 r., IV P (...) w sprawie z powództwa E. Sp. z o.o. w W. przeciwko M. G. oddalił powództwo i rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Powodowa spółka wniosła o zasądzenie od pozwanego M. G. na jej rzecz kwoty 15.500 zł wraz z należnymi odsetkami od 9 lipca 2015 r. do dnia zapłaty. Wskazała w pozwie, że w dniu 1 października 2014 r. strony zawarły umowę o pracę. W ramach stosunku pracy powodowa spółka przekazywała na rzecz pozwanego zaliczki na poczet delegacji i podróży służbowych. Pozwany nie

dokonał zwrotu przekazanych mu środków w wysokości 15.500 zł. W sprzeciwie od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym w dniu 24 lutego 2017 r. pozwany domagał się oddalenia powództwa w całości. Pozwany przyznał, że strony łączył stosunek pracy, przed którego zawarciem był zatrudniony w E. Sp. z o.o. gdzie wykonywał taką samą pracę i na takich samych warunkach jak w powodowej spółce. Pozwany wskazywał, że przelewy tytułowane jako zaliczka były w istocie regularnie wypłacanym wynagrodzeniem z tytułu umowy o pracę.

Sąd Rejonowy ustalił, że w okresie od 1 września 2010 r. do 30 września 2014 r. pozwany był zatrudniony w E. Sp. z o.o. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku przedstawiciela handlowego. W okresie zatrudnienia pozwany otrzymywał w każdym miesiącu kwotę 3.500 zł tytułem wynagrodzenia, wypłacanego w dwóch częściach. Przelewy były zatytułowane „zaliczka”. Na wynagrodzenie składało się wynagrodzenie zasadnicze 2.113 zł (1.500 zł netto) oraz premia ustalona na stałym poziomie 2.000 zł miesięcznie. W okresie zatrudnienia zdarzało się, że pozwany otrzymywał przelew z rachunku bankowego E. Sp. z o.o. Pracodawca tłumaczył, że konta w firmie zostały zablokowane z powodu egzekucji komorniczej. Stosunek pracy w spółce E. Sp. z o.o. ustał w wyniku wypowiedzenia umowy o pracę przez pozwanego. W spółce E. Sp. z o.o. w W. pozwany został zatrudniony 1 października 2014 r. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku Kierownika Działu Handlowego w W.. Warunki pracy i płacy zostały ukształtowane identycznie jak w spółce E. Sp. z o.o.

Sąd Rejonowy ustalił również, że wykonywanie obowiązków w spółce nie wymagało od pozwanego wyjazdów służbowych i bezpośrednich kontaktów z klientami. W trakcie zatrudnienia raz w roku pozwany wyjeżdżał na targi do S., nocując w K.. Pismem z 9 lipca 2015 r. strona pozwana wezwała pozwanego do zwrotu nierozliczonych zaliczek w łącznej kwocie 34.000 zł przekazanych na konto bankowe w okresie do dnia 30 marca 2015 r. w terminie 7 dni. Sąd Rejonowy ustalił również, że Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z 6 czerwca 2016 r. wydanym na skutek odwołania M. G. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W. z 10 lipca 2015 r. zmienił decyzję w ten sposób, że uznał, iż wnioskodawca jako pracownik u płatnika składek E. Sp. z o.o. z siedzibą w W. podlega obowiązkowym

ubezpieceniom emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu i chorobowemu od 1 września 2010 r. do 30 września 2014 r. z podstawą wymiaru składek w wysokości 3.500 zł miesięcznie. Wyrokiem z 30 maja 2017 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W..

Sąd Rejonowy, oddalając powództwo jako nieuzasadnione, stwierdził, że strona powodowa określała dochodzoną kwotę jako zaliczkę na poczet delegacji i podróży służbowych, jednak analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego pozwoliła stwierdzić, że „zaliczki” stanowiły w istocie wynagrodzenie za pracę wypłacane przez stronę powodową na rzecz pozwanego. Sąd Rejonowy wskazał, że kwestia ta była przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w W. , który w uzasadnieniu wyroku z 6 czerwca 2016 r. stwierdził, że wnioskodawca rzeczywiście otrzymywał wynagrodzenie łącznie w kwocie 3.500 zł która to kwota była wypłacana w drodze przelewu w dwóch częściach 1.500 zł i 2.000 zł nazywanych zaliczką.

Z potwierdzeń wykonania operacji w okresie od 10 września 2014 r. do 12 maja 2015 r. wynika, że w każdym miesiącu pozwany otrzymywał od pracodawcy kwotę 3.500 zł, wypłacaną w dwóch częściach na rachunek bankowy. Na tę kwotę składało się wynagrodzenie podstawowe w wysokości 1.500 zł oraz premia w wysokości 2.000 zł. Przelewy tytułowane były jako „zaliczki”, otrzymywali również inni pracownicy. W ocenie Sądu Rejonowego była to stała praktyka strony powodowej, a zaliczki wypłacane na rzecz pracownika to nic innego jak premia ustalona przez strony, a nie składnik wynagrodzenia przeznaczony na poczet delegacji i podróży służbowych.

Sąd Rejonowy podkreślił, że ciężar dowodu wykazania, że pozwany otrzymywał regularnie zaliczki na poczet delegacji i podróży służbowych spoczywał na stronie powodowej. W toku postępowania strona powodowa nie wykazała powyższych okoliczności. Pracodawca nie przedstawił żadnych dowodów, świadczących o tym, że pozwany regularnie otrzymywał polecenia wyjazdów służbowych a tym poleceniom towarzyszyły zaliczki. „Zaliczki” stanowiły w istocie wynagrodzenie za pracę pozwanego. Sąd Rejonowy powołując się na art. 291 § 1 k.p. uznał, że zarzut przedawnienia zgłoszony przez pozwanego jest uzasadniony.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniosła strona powodowa zaskarżając wyrok w całości, zarzucając naruszenie art. 291 § 1 k.p. przez jego niewłaściwe zastosowanie; art. 409 k.c. przez jego niezastosowanie; 6 k.c. przez jego błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie; art. 233 k.p.c. przez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów; art. 328 § 2 k.p.c. przez brak wskazania przez Sąd Rejonowy podstawy faktycznej rozstrzygnięcia oraz brak wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku. Strona powodowa wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości ewentualnie uchylenie oraz przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania oraz pozostawienie temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania procesowego. W odpowiedzi na apelację pozwany wniosł o jej oddalenie.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z 9 maja 2019 r., VIII Pa (...) uchylił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego i przekazał sprawę do ponownego rozstrzygnięcia Sądowi Rejonowemu pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania procesowego.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, co jest wynikiem uchybień w przeprowadzonym przez ten Sąd postępowaniu dowodowym. Istotą sporu w niniejszej sprawie było ustalenie, czy roszczenie zapłaty przez pozwanego kwoty 15.500 zł na rzecz strony powodowej jest uzasadnione. Zdaniem Sądu drugiej instancji Sąd Rejonowy powinien był dodatkowo ustalić czy spółka E. Sp. z o.o. jest podmiotem uprawnionym do dochodzenia wskazanych roszczeń, ponieważ pozwany w okresie od 1 września 2010 r. do 30 września 2014 r. był pracownikiem spółki E. Sp. z o.o. W ocenie Sądu Okręgowego z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, dlaczego przez 1 października 2014 r. wynagrodzenie pozwanego było wypłacane z konta spółki E. Sp. z o.o., skoro wówczas nie była jego pracodawcą. Sąd Rejonowy powinien uporządkować stan faktyczny sprawy przez dokładne ustalenie w jakich okresach pozwany był pracownikiem danej spółki. W ocenie Sądu drugiej instancji Sąd Rejonowy poprawnie przeprowadził postępowanie dowodowe odnoszące się do kwestii wyjazdów pozwanego na delegacje, w wyniku którego ustalił, że wyjazdy służbowe nie miały miejsca.

Sąd Okręgowy uznał, że Sąd Rejonowy uchybił dyspozycji art. 328 § 2 k.p.c. nie wyjaśniając podstawy prawnej rozstrzygnięcia, a mianowicie powołując się na art. 291 § 1 k.p. zastosował roczny termin przedawnienia. Sąd drugiej instancji postanowił uzupełnić postępowanie dowodowe i zobowiązał stronę powodową do przedłożenia rozliczenia kwoty składającej się na pozew przez wskazanie miesięcy i kwot, czy spółka powodowa jest następcą pranych spółki E. Sp. z o.o.; wyjaśnienia z jakich przyczyn przed 1 października 2014 r. były wypłacane pozwanemu kwoty z kont powoda, czy obie spółki łączyła w tym zakresie umowa, jeżeli tak to jaka; do przedłożenia akt osobowych pozwanego. Strona powodowa nie wywiązała się z tego zobowiązania. W ocenie Sądu Okręgowego uniemożliwiło to merytoryczne rozpoznanie sprawy.

Pozwany w całości zaskarżył zażaleniem wyrok Sądu Okręgowego, wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku i rozpoznanie sprawy na nowo, ewentualnie uchylenie przez Sąd Najwyższy wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego. Pozwany zarzucił naruszenie: art. 386 § 4 k.p.c. polegające na uchyleniu wyroku sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do rozpoznania podczas gdy Sąd Rejonowy rozpoznał istotę sprawy, a wydanie wyroku nie wymagało przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości; art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. w związku z art. 300 k.p. polegające na przeniesieniu ciężaru dowodu ze strony powodowej na sąd pierwszej instancji, poprzez nakazanie Sądowi Rejonowemu ustalania kwoty dochodzonego roszczenia; art. 233 § 2 k.p. polegające na wielokrotnym wzywaniu na etapie postępowania odwoławczego strony powodowej, reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika, do przedłożenia dowodów, złożenia wyjaśnień, podania okoliczności, a następnie wobec niewykonania tych zobowiązań przez powódkę (oraz jej pełnomocnika) uznanie, że zgromadzenie przedmiotowych informacji było obowiązkiem Sądu pierwszej instancji. W zażaleniu podniesiono, że Sąd Okręgowy bezzasadnie przyjął, iż nie doszło do rozpoznania istoty sprawy przed Sądem pierwszej instancji. Sąd Rejonowy oparł rozstrzygnięcie na podstawie wszechstronnej oceny zgromadzonych dowodów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest uzasadnione. Zgodnie z art. 394¹ § 1¹ k.p.c., zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że kontrola dokonywana w ramach tego środka powinna mieć charakter formalny, skupiający się na przesłankach uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji. Ponieważ zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. jest skierowane przeciwko uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, ocenie w tym postępowaniu zażaleniowym może być poddana jedynie prawidłowość zakwalifikowania przez sąd odwoławczy określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej powołanej przez ten sąd podstawie orzeczenia kasatoryjnego. Ocena ta nie obejmuje natomiast zarówno merytorycznego stanowiska prawnego sądu drugiej instancji, jak i prawidłowości zastosowania przepisów prawa procesowego, które nie odnoszą się do kwalifikacji powstałej sytuacji procesowej w kontekście przesłanek z art. 386 § 2 i 4 k.p.c. Oznacza to, że Sąd Najwyższy sprawdza jedynie, czy rzeczywiście doszło do nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo czy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, bądź czy w rachubę wchodziła podstawa nieważności postępowania. Tylko wystąpienie tych przesłanek ma znaczenie w postępowaniu wywołanym wniesionym zażaleniem (por. postanowienie Sądu Najwyższego: z dnia 10 czerwca 2014 r., III PZ 6/14, LEX nr 1486981; z dnia 30 września 2014 r., III UZ 9/14, LEX nr 1515151; z dnia 21 października 2014 r., III PZ 9/14, LEX nr 1532750; z dnia 20 lutego 2015 r., LEX nr 1677146; z dnia 22 lipca 2015 r., I UZ 6/15, LEX nr 1767098; z dnia 14 lipca 2016 r., II UZ 22/16, LEX nr 2080525; z dnia 24 listopada 2017 r., III CZ 35/17, LEX nr 2459681).

Sąd drugiej instancji na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. może zatem uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości bądź na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. stwierdzi, że zachodzi podstawa do stwierdzenia

nieważności postępowania w sprawie. Ponadto w orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że zaistnienie przesłanek do uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, nie statuuje obowiązku, a jedynie możliwość rozstrzygnięcia kasatoryjnego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 lipca 2009 r., II PK 311/08, LEX nr 533041; z dnia 13 listopada 2002 r., I CKN 1149/00, LEX nr 75293; z dnia 5 lutego 2002 r., I PKN 845/00, OSNP 2004 nr 3, poz. 46).

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy wskazał, że podstawą wyroku kasatoryjnego jest nierozpoznanie istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji oraz że wydanie prawidłowego rozstrzygnięcia wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego „w znacznym zakresie”, co skutkowało uznaniem, że jego przeprowadzenie przez sąd drugiej instancji w istocie pozbawiałoby strony prawa do dwuinstancyjnego postępowania.

Sąd Najwyższy nie podziela stanowiska Sądu Okręgowego, że doszło do nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji. Pojęcie nierozpoznania istoty sprawy interpretowane jest jako wadliwość rozstrzygnięcia polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania przez ten sąd materialnej podstawy żądania albo oceny merytorycznych zarzutów strony przy bezpodstawnym przyjęciu, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (zob.m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 września 1998 r., OSNC 1999 nr 1, poz. 22; z dnia 15 lipca 1998 r., II CKN 838/97, LEX nr 50750; z dnia 3 lutego 1999 r., LEX nr 519260; z dnia 9 listopada 2012 r., LEX nr 1231340; z dnia 26 listopada 2012 r., I CZ 147/12, LEX nr 1284698 oraz wyroki z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36; z dnia 21 października 2005 r., III CK161/05, LEX nr 178635). Przykładami nierozpoznania istoty sprawy jest oddalenie powództwa przez sąd pierwszej instancji z uwagi na przyjęcie braku legitymacji procesowej strony albo w wyniku stwierdzenia wygaśnięcia lub przedawnienia roszczenia bez przeprowadzenia pełnego postępowania dowodowego - w wypadku, gdy sąd drugiej instancji nie podzielił stanowiska o wystąpieniu tych podstaw oddalenia żądań (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22 czy z dnia 14 maja 2002 r., V CKN 357/00, LEX nr 55513). Nie stanowi natomiast

nierozpoznania istoty sprawy niewzięcie pod rozwagę wszystkich dowodów, które mogły służyć do należytego rozpatrzenia sprawy lub nierozważenie wszystkich okoliczności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 330/10, LEX nr 885041).

Co do zasady przez pojęcie "nierozpoznania istoty sprawy" należy zatem rozumieć nierozstrzygnięcie o żądaniach stron, czyli niezatawienie przedmiotu sporu. Wszelkie inne wady rozstrzygnięcia, dotyczące naruszeń prawa materialnego, czy też procesowego - poza nieważnością postępowania i nieprzeprowadzeniem postępowania dowodowego w całości - nie uzasadniają uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2018 r., I PZ 1/18, LEX nr 2508186 i powołane tam orzeczenia).

Mając na uwadze powyższe rozważania stwierdzić należy, że w rozpoznawanej sprawie nie zachodzą przesłanki uzasadniające wydanie wyroku kasatoryjnego. Nie stanowi nierozpoznania istoty sprawy nieodniesienie się do statusu dwóch spółek jako pracodawcy pozwanego (powodowej E. Sp. z o.o. oraz E. Sp. z o.o.) w kontekście rozstrzygnięcia zasadności dochodzonego od pozwanego roszczenia o zapłatę.

Sąd Najwyższy nie znalazł także podstaw uzasadniających zastosowanie przez Sąd drugiej instancji art. 386 § 4 *in fine* k.p.c. drugiej przesłanki uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji. Kierując się wykładnią gramatyczną sformułowań użytych w powołanym przepisie, należy uznać, że sąd odwoławczy może skorzystać z uprawnienia kasatoryjnego tylko wówczas, gdy w sprawie w ogóle nie przeprowadzono postępowania dowodowego albo dotychczas zebrany w tej sprawie materiał dowodowy jest zupełnie nieprzydatny do wydania wyroku. Nie spełnia natomiast tego wymagania potrzeba nawet znacznego uzupełnienia postępowania dowodowego (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 20 października 2015 r., I UZ 13/15, LEX nr 1940562; z dnia 27 lipca 2017 r., II UZ 31/17, LEX nr 2342177; z dnia 29 września 2017 r., V CZ 58/17, LEX nr 2401100).

W niniejszej sprawie Sąd pierwszej instancji przeprowadził postępowanie dowodowe dotyczące zasadności roszczenia o zapłatę kwoty 15.500 zł na rzecz strony powodowej, która wskazywała, że jest to kwota wypłaconych i

nierozliczonych przez pozwanego zaliczek na wyjazdy służbowe. Sąd drugiej instancji potwierdził przy tym, że Sąd Rejonowy poprawnie przeprowadził postępowanie dowodowe odnoszące się do kwestii wyjazdów pozwanego na delegacje, w wyniku którego ustalił, że wyjazdy służbowe nie miały miejsca. Wskazał jednak, że dodatkowego ustalenia wymagają kwestie podmiotowe, kluczowe dla wydania poprawnego rozstrzygnięcia. Stwierdzone przez Sąd Okręgowy luki w postępowaniu dowodowym nie wiążą się z potrzebą jego ponowienia w całości, a mogą jedynie prowadzić do odpowiedniego uzupełnienia materiału dowodowego w postępowaniu w drugiej instancji lub dokonania ustaleń na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego. Tym bardziej, że ze zgromadzonego materiału dowodowego i uzasadnienia Sądu Rejonowego wynika, w jakim okresie pozwany był zatrudniony w powodowej spółce. Poczynienie stosownych ustaleń faktycznych co do relacji powodowej spółki w stosunku do drugiej, nie wymaga przeprowadzenia całego postępowania dowodowego. Uchylenie wyroku na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. może zaś nastąpić tylko w razie konieczności przeprowadzenia całego postępowania dowodowego w sprawie, a więc postępowania niezbędnego dla dokonania wszelkich ustaleń faktycznych potrzebnych dla subsumcji przepisów prawa materialnego mających zastosowanie w rozstrzygnięciu sporu. Nie dotyczy to sytuacji, gdy zachodzi potrzeba zgromadzenia dowodów dla wyjaśnienia jednej z wielu spornych kwestii (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 sierpnia 2017 r., III PZ 5/17, LEX nr 2390693). Tymczasem Sąd Okręgowy podniósł, że „Sąd Rejonowy powinien uporządkować stan faktyczny sprawy poprzez dokładne ustalenie w jakich okresach pozwany M. G. był pracownikiem spółki E. Sp. z o.o. a w jakim spółki E. Sp. z o.o. Następnie (...) powinien ustalić jakie powiązania łączyły obie spółki, podstawę wypłacania pozwanemu pieniędzy przez spółkę E. Sp. z o.o. oraz ustalić kwestię następstwa prawnego i podstawy, na mocy których powód jest uprawniony do składania oświadczeń za inny podmiot”.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 zdanie pierwsze k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

